



KRYSTYNA PIOTROWSKA

redaktor wydania

Lubię mieć poczucie bezpieczeństwa. Daje mi je m.in. świadomość dostępu do służby zdrowia. Pamiętam, jakie to było ważne, gdy moje dzieci dostawały wysokiej gorączki albo gdy mama złamała nogę. Tymczasem to poczucie bezpieczeństwa uległo zachwianiu. Toczące się od miesięcy spory pomiędzy lekarzami i dyrekcjami radomskich szpitali doprowadziły do tego, że być może w dniu, w którym ten numer trafi do rąk Czytelników, transparent przy wejściu do szpitala z napisem „Strajk” zniknie, a na jego miejscu zawisnie napis „Zamknięte”. O strajku lekarzy i o tym, czy lekarze powinni strajkować, odchodząc od łóżek pacjentów, na str. IV i V. ■

ZA TYDZIEŃ

- Parafia pw. śś. PIOTRA I PAWŁA w RUSINOWIE
- RÓŻANIEC na szkolnej przerwie

Trudno znaleźć to miejsce, a jeszcze trudniej dotrzeć do bramy. Nie ma tu drogowskazów. Drogę do tego miejsca znają leśnicy.

To nadleśnictwu Barycz oraz starostwom w Opocznie i Końskich dziękował, stojąc pod wieżą nadajnika, dyrektor Radia Plus ks. Jacek Wieczorek za pomoc w uruchomieniu nadajnika Radia Plus. Obejmuje on swym zasięgiem zachodnią część diecezji. Nadajnik umieszczony jest na wieży mającej 55 m wysokości.

– Nasza diecezja – mówił ks. Wieczorek – jest położona na terenie czterech województw: mazowieckiego, świętokrzyskiego, łódzkiego i lubelskiego. Ze względu na ukształtowanie terenu bardzo trudno jest dotrzeć do wszystkich gmin, do wszystkich parafii, do wszystkich miejscowości naszej diecezji. To, że otrzymaliśmy częstotliwość tutaj, na ziemi koneckiej, jest wynikiem

Nowy nadajnik Radia Plus

Do każdego domu



MARTA DEKA

bardzo długich, żmudnych starań, właściwie kilku pokoleń kierujących radiem. Chcemy docierać do wszystkich osób, do każdego domu. Dzięki pomocy starostwa w Końskich, w Opocznie, możemy docierać do osób, które jeszcze nie słyzały o Radiu Plus – radiu diecezjalnym.

Obrzędowi poświęcenia nadajnika przewodniczył bp

W czasie poświęcenia przy ordynariuszu stali pracownicy Radia Plus i leśnicy

Zygmunt Zimowski. A dzień uroczystości wybrano nieprzypadkowo: 23 września obchodziliśmy Niedzielę Środków Społecznego Przekazu. – Niech dzisiejsza modlitwa – apelował bp Zimowski – połączy serca całej diecezji, by ten nadajnik służył wszystkim, by przybliżył Boże słowo, by przybliżył ludzkie serca.

ZN

KATASTROFA W PIASTOWIE



RAFAŁ JEŻAK

Maszyny prawdopodobnie zahaczyły o siebie skrzydłami – mówi Rafał Jeżak, rzecznik Mazowieckiej Komendy Wojewódzkiej Policji. Przyczyny tragedii badają członkowie Komisji do Badania Wypadków Lotniczych z Warszawy i Prokuratura Rejonowa z Radomia. W Piastowie koło Radomia w zderzeniu motolotni zginęło dwoje dwudziestolatków, kobieta i mężczyzna. Do katastrofy doszło około 500 metrów od lotniska Aeroklubu Radomskiego. Jedna motolotnia z dwiema osobami runęła na ziemię z wysokości około 100 metrów. Drugą, którą leciał 33-letni mężczyzna z Warszawy, bezpiecznie wylądowała na lotnisku. Kierujący nią nie odniósł żadnych obrażeń. To już druga tragedia lotnicza w tym miesiącu w Radomiu. ■

Lot motolotnią zakończył się tragicznie

Jubileusz



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Jako pierwsi, zaraz po śniadaniu, z życzeniami przyszli księża, współmieszkańcy z radomskiego seminarium. Bp Stefan w prezencie otrzymał komplet filiżanek do kawy

RADOM. 20 września bp Stefan Siczek obchodził 70. urodziny. Urodził się w Siczkach koło Radomia. Święcenia kapłańskie przyjął 27 maja 1961 r. Jest doktorem prawa kanonicznego. 25 marca 1992 r., w dniu powstania naszej diecezji, został mianowany bisku-

pem pomocniczym radomskim i biskupem tytularnym Dagno. Sakrę biskupią przyjął 11 kwietnia 1992 r. Jest wikariuszem generalnym oraz dziekanem Kapituły Ostrobramskiej. Wykłada prawo kanoniczne w Instytucie Teologicznym UKSW w Radomiu.

Strażacki jubileusz

GRABOWIEC. Tamtejsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej obchodziła jubileusz 85. rocznicy istnienia. Uroczystość została połączona z tradycyjnymi dożynkami. Mszy św. przewodniczył proboszcz ks. Zbigniew Wypchło. W czasie kazania, jak też przed uroczystą procesją eucharystyczną zachęcał uczestników do wdzięczności Bogu

za plody ziemi oraz podziękował mieszkańcom wsi Dubrawy, którzy przygotowali dożynkowy wieniec. Gratulował też strażakom, podziwiając oddanie, z jakim śpieszą, by ratować zagrożone życie i mienie ludzkie. W Eucharystii wraz z licznym gronem wiernych uczestniczyli przedstawiciele władz gminy Rzecznów.

W hołdzie św. Janowi Chryzostomowi

DRZEWICA. Już po raz kolejny odpust ku czci św. Jana Chryzostoma został połączony z dożynkami. Tegoroczny obchód miał wyjątkowo uroczysty charakter, gdyż zbiegł się z 1600. rocznicą śmierci świętego. Choć św. Jan nie jest głów-

nym patronem parafii (jest nim św. Łukasz), to w Drzewicy cieszy się wielką czcią. Dzieje się to za sprawą hermy – relikwiarza w kształcie głowy, z fragmentem kości czaszki św. Jana. Herma znajduje się w Drzewicy niemal od 500 lat.

Po każdej Mszy św. wierni mogli ucałować relikwie



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Wieczory Muzyczne

RADOM. W kościele katedralnym odbył się pierwszy z cyklu koncertów „Katedralne Wieczory Muzyczne 2007”. Wystąpili Tomasz Piętak – dyrygent i śpiew (baryton), Błażej Sroka – organy, Zeński Zespół Wokalny oraz Anna Jasnowska – towarzyszenie organowe zespołu. Warszawscy artyści wykonali kilkanaście utworów

muzyki klasycznej z XVII, XVIII i XIX w. Wśród nich „Magnificat” Michaela Haydna, „Ave verum” Gabriela Fauré i „Agnus Dei” Stanisława Moniuszki. Kolejne koncerty cyklu, których jesteście patronem medialnym, odbędą się 30 września i 7 października (zawsze o godz. 19.00).



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Błażej Sroka gra „Toccatę d-moll” Dietricha Buxtehudego

Dzień Chorych

SKRZYŃSKO. W sanktuarium Matki Bożej Staroskrzyńskiej odbył się Rejonowy Dzień Chorych, który zbiegł się z odpustem parafialnym i dziewiątą rocznicą koronacji. Sumę odpustową odprawił bp Józef Zawitkowski (na zdjęciu na pierwszym planie). – Gość z Łowicza – mówi ks. Jacek Pałosz, wikariusz w Skrzyńsku – przybliżył w czasie kazania związki naszej polskiej historii i kultury z chrześcijaństwem oraz przypominał o współczesnym doświadczeniu opieki Maryi. Homilia spotkała się z bardzo serdecznym przyjęciem i była umocnieniem wiary.

Do Skrzyńska z różnych stron naszej diecezji razem ze swymi duszpasterzami przyjechało wielu chorych. Modlitwę różańcową dla chorych przed cudownym obrazem Matki Bożej poprowadził ks. kan. Stanisław Pałkiewicz, proboszcz z Mniszka. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele policji. Z Komendy Głównej podinsp. Piotr Hac, za-

stępca komendanta wojewódzkiego policji w Radomiu Elżbieta Gajewska, komendant powiatowej policji w Przysusze Wojciech Brand; dawniejsi komendanci Krzysztof Skrzek i Zbigniew Czubak. Obecni byli starostowie z Przysuchy – Marian Niemiński i Tomasz Matlakiewicz. Naczelne władze policji różnych szczebli każdego roku uczestniczą w uroczystościach w Skrzyńsku. Od czasu odnalezienia skradzionego obrazu Matka Boża Staroskrzyńska ogłoszona została Patronką policji.



KS. JACEK PAŁOSZ

Nowy rok akademicki w seminarium

Średnia z teologii

Gdy w ferworze debat przedwyborczych co rusz wraca kwestia średniej z religii, alumni zaczynają zwykłe studenckie zmagania o średnią z filozofii i teologii.

Sześćcioletnie studia w radomskim Wyższym Seminarium Duchownym przygotowują do przyjęcia święceń kapłańskich. Alumni są wliczeni w poczet studentów Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i legitymują się indeksami tej uczelni.

Egzamin

By stać się studentami uczelni, chętni muszą przejść egzamin wstępny. W pierwszej turze przystąpiło do niego 22 kandydatów. W turze jesiennej – siedmiu. Czy jest to więcej czy mniej niż w latach ubiegłych? – Na corocznym zjeździe rektorów seminarium – mówi rektor ks. Jarosław Wojtkun – wymienialiśmy informacje na temat liczby kandydatów na pierwszy rok studiów. Jest pewien spadek. W skali kraju sięga mniej więcej stu osób. Jednak by mówić o stałym trendzie, trzeba by kilkuletnich badań. Tymczasem seminarium zakonne odnotowały w tym roku wzrost liczby kandydatów, podczas gdy rok temu zanotowano liczebny regres. U nas w Radomiu jest pewna stała. Przed rokiem pierwszy rok studiów rozpoczęło 30 kandydatów, a w tym roku jest ich 29.



Studia teologiczno-filozoficzne łączą się z egzaminem wstępnym. – Kandydat losuje zestaw dwóch pytań – informuje ks. Piotr Turzyński, wicerektor seminarium. – Pierwsze dotyczy wiadomości religijnych, drugi kwestii związanych z aktualnym życiem Kościoła. Można być zapytanym o to, na czym polega rola papieża w Kościele, jak też o to, jakie się zna czasopiśma katolickie.

– Zestaw pytań egzaminacyjnych dostałem w sekretariacie, składając dokumenty – mówi Łukasz Gębski z parafii Kowala. – Przygotowując się do egzaminu, szukałem odpowiedzi w Internecie i sięgałem do

Egzamin wstępny zacznie się za kilka minut. Łukasz Gębski konsultuje swe wiadomości. Pomaga mu alumn IV roku Karol Kisiel

Po prawej: **Już niebawem z wakacji przyjadą alumni. Na ten moment dyżurujący klerycy sprzątają gmach seminarium**

książek. Najwięcej kłopotu sprawiło mi pytanie, co to jest kodeks prawa kanonicznego. Myślę, że podstawowe rzeczy wiem i egzamin jakoś pójdzie.

Najpierw filozofia

Studia seminaryjne obejmują najpierw cykl filozofii. To pierwsze dwa lata. Alumni poznają między innymi historię filozofii, logikę, metafizykę i teorię poznania. Potem przychodzi czas na teologię: dogmatyczną, moralną i pastoralną. Sporo trudu wymaga wnikanie w historię Kościoła, czasów i ksiąg biblijnych. Obok tego psychologia, pedagogika i katechetyka. Jest też miejsce



ZDJĘCIA: KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

na wychowanie fizyczne i języki obce – nowożytny oraz łacinę i grekę.

Obecny rok akademicki rozpocznie niemal 140 alumnów. Na roku pierwszym – 29, na roku drugim – 23, na roku trzecim – 31, na roku czwartym – 22, na roku piątym – 15 i na roku szóstym – 16. Oprócz formacji intelektualnej przejdą kolejne etapy zbliżające ich do święceń kapłańskich. Otrzymają posługi lektoratu i akolitu. A alumni III roku dostaną prawo noszenia stroju duchownego.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

■ R E K L A M A ■

90.7 fm RADOM i OKOLICE
najpiękniejsze łagodnie przeboje

plus
radio

94.0 fm OPOCZNO KOŃSKIE
informacje z Twojego regionu

Miejmy nadzieję, że dobro człowieka, jego zdrowie i życie okażą się dla rządu i dla środowiska medycznego na tyle cenne, że uda się osiągnąć porozumienie i uniknąć najczarniejszych scenariuszy.

tekst

**KRYSZYNA PIOTROWSKA,
KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

Mieszkańcy Radomia są w tej szczęśliwej sytuacji, że w ich mieście znajdują się trzy szpitale, a przecież wszyscy możemy kiedyś potrzebować porady lekarskiej czy też przyjdzie nam trafić na jeden ze szpitalnych oddziałów.

Radomskie szpitale

W 1965 r. uroczyście otwarto pierwszy pawilon Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Krychnowicach. Był to jeden z najnowocześniejszych szpitali tego typu w kraju. Potem sukcesywnie otwierano kolejne pawilony.

Radomski Szpital Specjalistyczny im. dr. Tytusa Chałubińskiego na swojej stronie internetowej zamieścił: „Nasza troska, kompetencje, serdeczność – to Twoje zdrowie. Misję tę realizuje w codziennej pracy wykwalifikowany personel medyczny w 19

oddziałach szpitalnych, 9 przychodniach i 14 poradniach specjalistycznych”.

Pacjenci korzystają tu z leczenia zamkniętego, diagnostyki obrazowej i laboratoryjnej oraz specjalistycznych porad ambulatoryjnych.

W latach siedemdziesiątych powstało zapotrzebowanie na dużą, nowoczesną i wieloprofilowaną placówkę leczniczą, zabezpieczającą potrzeby całego regionu. W 1995 roku następuje otwarcie pierwszego oddziału łóżkowego na Józefowie. I tu kolejne lata przynoszą radość z nowo otwieranych, nowoczesnych szpitalnych oddziałów. Obecnie Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Radomiu to najnowocześniejsza placówka medyczna w regionie. Zatrudnia niemal półtora tysiąca osób, w tym prawie 250 lekarzy. Jest jednostką o ustalonej renomie, świadczącej usługi medyczne na wysokim poziomie. Jest to

możliwe dzięki wysokiej klasy zespołowi fachowców. Tworzą ten zespół lekarze stale doskonalący swoją wiedzę, dobrze wykształcony personel wyższy i średni z doskonałą bazą diagnostyczną.

To cytaty zaczerpnięte ze stron internetowych. Ich lektura napawa optymizmem.

Tymczasem bliskość specjalistycznych placówek służby zdrowia nie może mieszkańców Ra-

Powyżej:
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny (Radom Józefów)

Poniżej:
Ewakuacja zagrożony jest Oddział Onkologii Ogólnej na radomskim Józefowie

Szlachetne



domia i okolic cieszyć tak, jak powinna.

Pękło w maju

Spór o podwyżki dla lekarzy i negocjacje z dyrekcją w szpitalu na Józefowie rozpoczęły się z początkiem roku. Lekarze w swych postulatach żądali między innymi, aby specjalista otrzymywał miesięczne wynagrodzenie równoważne trzem średnim krajowym. – Szpital nie mógł pozwolić sobie na takie podwyżki dla lekarzy, gdyż spełnienie tego postulatu powodowałoby, jeśli chodzi o budżet, załamanie szpitalnego systemu finansowania – powiedział zastępca dyrektora ds. eksploatacyjno-administracyjnych Krzysztof Zajac. 21 maja rozpoczął się strajk. Przestały działać przychodnie, a lekarze przyjmowali tylko

pacjentów z zagrożeniem życia. Lekarze przyjęli absencyjną formę strajku. Przychodzili do pracy rano i zaraz szli z powrotem. Pozostawali tylko lekarze dyżurujący. Cały czas trwały rozmowy, negocjacje. Była nawet próba strajku głodowego.

W sierpniu miał miejsce także strajk pacjentów. Ich reprezentanci, przeciwstawiając się strajkowi lekarzy, przez dwa dni okupowali szpital na Józefowie. Chcieli rozmawiać z medykami, jednak do rozmów nie doszło.

Tak było do końca sierpnia. W tym czasie wiele szpitali na terenie naszego kraju odstąpiło od wszelkiego rodzaju akcji strajkowych. Tam podpisano porozumienia. I tak w Grójcu lekarze otrzymają pensję powiększoną o 750 PLN, a w Centrum Matki Polki w Łodzi o 450 PLN. Na terenie naszej diecezji do normalnej pracy powrócił na przykład szpital w Końskich.



zdrowie



ZDJEŃCA KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

nadziei. Lekarze szpitali przy ul. Tochtermana i na Józefowie obiecali zawiesić strajk w zamian za wypłatę wynagrodzeń za okres strajku i jednorazowy dodatek w wysokości tysiąca złotych, który ma trafić na ich konta do początku listopada. Mieli też oddać dokumentację medyczną.

– Zdecydowaliśmy się podpisać ugodę, bo nie strajkujemy przeciwko dyrekcji czy pacjentom. W obecnej chwili nie ma z kim negocjować – mówi jeden z lekarzy.

Jednocześnie nadal w radomskich szpitalach leżały pisma lekarzy, którzy złożyli wypowiedzenia z pracy.

17 września dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego na Józefowie otrzymała list Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy przy WSS w Radomiu. „Lektura postulatów”, jak przyznają w nim sami sygnatariusze, „wprawiła Dyrekcję z całą pewnością w osłupienie”. Siedem z nich dotyczy „funkcjonowania szpitala”, a dziesięć „sytuacji lekarza”. Wydaje się, że tutaj wszystkie sprawy i sporne kwestie wróciły do punktu wyjścia.

Wraz z końcem września, kiedy z pracy może odejść kilkuset lekarzy, pojawiła się realna groźba zamykania całego szeregu oddziałów w każdym z trzech radomskich szpitali.

Widmo odejścia z pracy to nie tylko ciężkie położenie dla pacjentów. – Nie wiem, co będzie z tymi lekarzami, którzy złożyli wypowiedzenia, a są w trakcie robienia specjalizacji – mówi Krzysztof Zajac. Odejście z pracy to przerwanie i konieczność zaczynania od nowa. A niektórzy z lekarzy mają za sobą kilka lat pracy nad specjalizacją.

Lekarz medycyny Anna Dusińska-Kamińska, zastępca dyrektora ds. leczenia w szpitalu na Józefowie, należy do sztabu kryzysowego. Szuka rozwiązań i prób

negocjacji. W rozmowie z nami zwraca uwagę na to, że obecna sytuacja jest skutkiem braku kompleksowych rozwiązań systemowych. – Myślę, że w tej chwili intencją lekarzy nie jest opuszczenie chorych. Jestem lekarzem od 24 lat. Zawód lekarza to jest ogromne powołanie. Nie da się go wykonywać jedynie kończąc szkołę. Trzeba mieć w sercu tę iskrę miłości do drugiego człowieka. Stąd lekarze pozostają pod ogromną psychiczną presją, która rodzi dylemat: złożone deklaracje i troska o chorych.

Jest nadzieja

Praktycznie każdy dzień przynosi coś nowego. Trwają rozmowy. Pojawiają się czasem nieprawdziwe informacje, jak choćby ta, że już 20 września przestano przyjmować chorych. Wiele osób pyta: – A czy lekarze mogą strajkować? Postawiliśmy je teologowi moralście, ks. dr. Jarosławowi Wojtkunowi, rektorowi radomskiego seminarium. – Lekarze mówią o pra-

wie do strajku. I mają takie prawo. Mają też prawo do godziwych zarobków i do godziwych warunków pracy. Ale z drugiej strony istnieje też zagwarantowane w konstytucji prawo człowieka do usług medycznych, do ochrony zdrowia. Wobec kolizji tych praw trzeba sięgnąć do ważnej zasady: tam się kończą moje prawa, gdzie zaczynają się prawa drugiego człowieka. Jeżeli dochodzenie do mojego prawa łamałoby czy naruszałoby prawo drugiego człowieka, tam moje prawo się kończy.

Wobec takich sytuacji istniała kiedyś idea strajku solidarnościowego. Jakaś grupa przejmowała ciężar strajku za tych, którzy strajkować nie mogli. Ale kluczowym i smutnym jest owo określenie „kiedyś”.

W chwili, gdy oddajemy ten tekst do druku, wszystko jest nadal otwarte i możliwe. Mamy nadzieję, a przecież ta – mówimy – umiera ostatnia, że dla radomskiej służby zdrowia powieją dobre wiatry, służące także nam – pacjentom. ■



MOIM ZDANIEM

KS. DR. ANDRZEJ JĘDRZEJEWSKI

wykładowca katolickiej nauki społecznej (UKSW, Instytut Teologiczny w Radomiu)

Mamy do czynienia z dramatyczną sytuacją, której ofiarą są ludzie najbardziej potrzebujący pomocy i mający do niej słusne prawo. Odpowiedzialność za tę sytuację jest na pewno podzielona. Ponosi ją z jednej strony państwo, które nie podejmuje koniecznych reform, uparcie zatrzymując niemal całość kompetencji właściciela i organizatora służby zdrowia, a zarazem bezradne w sytuacji kryzysowej; z drugiej środowisko medyczne, które z pacjentów uczyniło de facto kartę przetargową w walce o swoje prawa. Nauka społeczna Kościoła uznaje strajk za uprawniony, jeżeli jest środkiem koniecznym, ze względu na nieproporcjonalną korzyść, oraz jeśli nie narusza dobra wspólnego i jeśli nie uderza w istotne prawa i dobra innych osób. W tym przypadku nie mamy przecież wątpliwości, że ta forma protestu uderza i w dobro wspólne, i w bezcenne dobro, jakimi są życie i zdrowie. Nawet słuszny cel, jakim jest domaganie się reformy systemu zdrowia i podniesienie płac, nie może usprawiedliwiać podjęcia tak radykalnych środków. Niestety, nie można też wykluczyć politycznych uwarunkowań całej akcji. Z pewnością takie motywy są całkowicie obce zdecydowanej większości lekarzy i pielęgniarek. Nie mam jednak tej samej pewności co do organizatorów protestu. Byłoby to w najwyższym stopniu niegodziwe i dyskwalifikujące. Wypada mieć tylko nadzieję, że dobro człowieka, jego zdrowie i życie okażą się dla rządu i dla środowiska medycznego na tyle cenne, że uda się osiągnąć porozumienie i uniknąć najczarniejszych scenariuszy.

Strajk w radomskich szpitalach trwa, i to we wszystkich trzech.

– Od miesiąca – mówi pani Ewa (nazwisko i adres znane redakcji) – mój ojciec leży w szpitalu po wylewie. Ma prawostronny paraliż. W domu mam mamę po czterech operacjach onkologicznych. Doskonale rozumiem postulaty lekarzy, bo znam niejednego, który naprawdę zarabia mało. Ale w mojej sytuacji czuję się bezradna. Nie wiem, co mam zrobić, gdy dojdzie do przewożenia chorych do innych szpitali. Mój tata stał się jakimś zakładnikiem protestu.

W cieniu Air Show

Gdy 1 września w Radomiu doszło do tragicznej katastrofy zespołu Żelazny, w kraju i w regionie był to temat numer jeden. Sprawy strajku działy się w tle. A właśnie wtedy pojawił się cień

Odnaczenie dla ks. inf. Józefa Wójcika

Bój nagrodzony

— Księżu Józefie, miał więc ksiądz dziewięć wyroków? — pyta jeden z biskupów obecnych na uroczystości.

— Nie — prostuje z uśmiechem ksiądz infułata. — Dziewięć razy byłem aresztowany, a wyroków miałem osiemnaście.

Ks. dr Józef Wójcik urodził się 2 listopada 1934 r. w Gałkach, parafia Gielniów. Święcenia kapłańskie przyjął 15 czerwca 1958 r. Władzom komunistycznym naraził się już jako katecheta i duszpasterz, szczególnie w Ożarowie. W czasie zmagania o jedność parafii Wierzbica doznał wielu cierpień. Pobity i podrapany, jak mówił w homilii abp Józef Michalik, dawał świadectwo wierności.

Wielką zasługą ks. Wójcika był udział w spektakularnym wywiezieniu uwięzionego na Jasnej Górze przez milicję obra-



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

zu Matki Bożej Częstochowskiej w 1972 r. Zapowiadając tę akcję kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, ks. Wójcik powiedział krótko: — Będę kradł. Wywieziony potajemnie obraz wrócił w Radomiu na szlak nawiedzenia.

Ks. Józef Wójcik przed 35 laty został proboszczem parafii Su-

Moment uroczystej dekoracji

chedniów. Zadał o materialny stan parafii, jak też o przeróżne formy duszpasterstwa. Zbudował zaplecze, dzięki któremu mogło funkcjonować wiele organizacji parafialnych, m.in. grupa teatralna.

W parafii gościli wybitne osobistości, a wśród nich kard. Karol Wojtyła i abp Bronisław Dąbrow-

ski. W czasie stanu wojennego zatrzymał się tutaj, uwolniony z internowania, Lech Wałęsa.

Wielką troską ks. Wójcika było upamiętnianie ważnych faktów z przeszłości. Śladem tych uroczystości są tablice i epitafia wmurowane w ściany kościoła.

Decyzją prezydenta Lecha Kaczyńskiego ks. inf. Józef Wójcik został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Tym jednym z najwyższych odznaczeń państwowych udokorował infułata z Suchedniowa premier Przemysław Gosiewski. Mszy św. przewodniczył bp Ryszard Karpiński z Lublina, kolega z czasu studiów w ATK. Kazanie wygłosił abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz liczne grono wiernych i przyjaciół ks. Józefa.

PAWEŁ TARSKI

30 września – dzień modlitw w intencji studentów

Zapraszamy do DA

Duszpasterstwo akademickie już czterdziesty siódmy rok towarzyszy radomskim żakom.

Z początkiem października ulice Radomia ponownie zapełnią się studentami. Zwykło się już mówić, że Radom jest miastem akademickim. Dziewięć całkowicie radomskich uczelni, w tym dwie rozpoczynające działalność, osiem filii innych uczelni, trzy kolegia językowe oraz Medyczna Szkoła Policealna. To baza akademicka dla ponad 30 tysięcy studentów oraz około 1500 pracowników związanych z uczelniami wyższymi.

W radomskim krajobrazie akademickim funkcjonuje w miarę prężnie środowisko duszpasterstwa akademickiego studentów i pracowników naukowych.

Spotkania studentów odbywają się w dwóch ośrodkach: Centralnym Ośrodku DA przy

ulicy Prusa 6 (okolice katedry) oraz Diecezjalnym Ośrodkiem DA przy parafii św. Jadwigi (os. Akademickie), a także przy parafii św. Teresy (os. Borki). W ośrodkach codziennie odprawiana jest Msza św. Zwyczajną formą pracy ośrodków są konwersatoria

i spotkania formacyjne. Ale studenci organizują się również we wspólnocie modlitwy i ewangelizacji, grupie teatralnej, klubie alpinistycznym. Działają w oddziałach uczelnianych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz w akademickim kole Caritas Academia. Organizują zbiórki, spotkania, sympozja, wykłady i wystawy na uczelniach czy ośrodkach DA.

W dni wolne od zajęć dydaktycznych oraz w ferie i wakacje DA organizuje pielgrzym-

ki, wyjazdy i obozy turystyczno-wypoczynkowe. Do społeczności akademickiej miasta skierowany jest miesięcznik „Gazeta Akademicka”.

W niedzielę 30 września w całej diecezji radomskiej będziemy polecać Bogu środowisko akademickie naszej diecezji. Msza św. inauguruje nowy rok akademicki wszystkich uczelni w Radomiu zostanie odprawiona 9 października o godz. 18.00 w kościele pw. św. Jadwigi. Interesującą zapowiada się tydzień rozpoczynający pracę w DA (od 7 do 14 października). Planujemy szereg imprez i spotkań. Będzie kontynuacją spotkań pt. „Forum”, sympozjum na Wydziale Sztuki Politechniki Radomskiej oraz wiele innych. Szczegółowy wykaz imprez tych dni podamy w następnym numerze „Gościa Niedzielnego”.

KS. ZBIGNIEW GACZYŃSKI

Studencka wyprawa na Święty Krzyż



KS. ZBIGNIEW GACZYŃSKI

Finisaż wystawy „Ikony zwycięstwa”

Artystyczny finał

Polityka tak zawładnęła latami osiemdziesiątymi, że zaczęto uważać, iż wtedy sztuka nie istniała. Wystawa w „Elektrowni” pokazała, że wcale tak nie było.

Człowiek w białym kapturze przykucnął pod czerwoną ścianą starej elektrowni. Oparł dłonie o ziemię, nie podnosił wzroku. Może o czymś myślał, a może się modlił? Nad nim wisiał plakat-zdjęcie przedstawiający warszawskie kino „Moskwa” z pierwszego dnia stanu wojennego, a namalowana na chodniku linia prowadziła do pustego krzesła. Potem człowiek wstał i odszedł. Tak rozpoczął się finisaż wystawy „Ikony zwycięstwa” w radomskim muzeum „Elektrownia”. Człowiekiem w kapturze był performer Pio Troski – Zygmunt Piotrowski. Interpretację dziwnego spektaklu artysta pozostawił widzom – publiczności i artystom, którzy przyszli pożegnać wystawę. Nowością na pożegnanie wystawy był



KRYSZYNA PIOTROWSKA

dotąd nie pokazywany obraz radomskiego artysty Jerzego Czuraja. Centralną postacią obrazu jest namalowana w sposób kontrowersyjny postać Piotra Mitana, który zginął trzy lata temu w niewyjaśnionych okolicznościach.

Dla wszystkich

Wystawa „Ikony zwycięstwa” skierowana była do

Wśród osób robiących zdjęcia w „Elektrowni” był artysta plastyk Jerzy Kutkowski, współautor wystawy

wszystkich pokoleń, a pokazywała sztukę lat 80. Od początku września odwiedzały ją setki ludzi dziennie. Młodzież pod okiem nauczycieli miała tu swoje lekcje historii i sztuki. – Szkoda, że tej wystawy już nie będzie, ale czekamy na następną o podobnej tematyce. Pomysł przedstawienia sztuki z lat stanu wojennego, w tych niemal zaczarowanych wną-

trzech starej elektrowni, wypełnionych metalowymi urządzeniami, które od dawna nie były używane, był świetny – powiedział tegoroczny maturzysta Paweł Zemke.

Zagrożone wnętrza

Niestety, dla wszystkich, którzy chcieliby zatrzymać klimat, jaki towarzyszył wystawie dzięki niezwykłemu miejscu – w którym czas się zatrzymał wtedy, kiedy przestało z tego budynku płynąć ciepło do mieszkań – mamy nie najlepsze wiadomości. Budynek jest w złym stanie technicznym i czeka na niezbędny remont. Znikną z niego metalowe rury i schody, pozostanie tylko murowany piec. Nic dziwnego, że wiele osób korzystając z okazji, chciało zachować na fotografii nie tylko wystawę, ale i same wnętrza. Wśród nich był artysta plastyk Jerzy Kutkowski, współautor wystawy.

KMG

Zapowiedzi

■ **15-LECIE CARITAS DIECEZJI RADOMSKIEJ**
6 PAŹDZIERNIKA w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu odbędzie się sympozjum naukowe. Początek o godzinie 10.00. Wykłady wygłoszą:
– ks. prof. WIESŁAW PRZYGODA z Katedry Teologii Charytatywnej KUL – „Caritas powołaniem chrześcijanina i Kościoła”
– ks. EDMUND ROBAK z Wydziału Teologii UKSW w Warszawie będzie mówił o formach pracy charytatywnej w parafii
– ks. ANDRZEJ JĘDRZEJEWSKI z Instytutu Teologicznego w Radomiu przedstawi społeczny wymiar działalności charytatywnej Kościoła
– MATEUSZ MINICH, dyrektor wydziału polityki społecznej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie – „Współdziałanie Wojewody

Mazowieckiego z organizacjami pozarządowymi w rozwiązywaniu problemów społecznych”
– ks. GRZEGORZ WÓJCIK, wicedyrektor radomskiej Caritas – „Caritas Diecezji Radomskiej. 15 lat służby potrzebującym”. Podczas sympozjum wręczone zostaną wyróżnienia dla wolontariuszy z parafialnych zespołów Caritas. Na zakończenie o godzinie 14.00 bp Zygmunt Zimowski odprawi Mszę św.
7 PAŹDZIERNIKA od 12.00 do 17.00 na deptaku przy pomniku Jana Kochanowskiego odbędzie się festyn rodzinny. W programie przewidziano występy zespołów muzycznych, orkiestr, formacji tanecznych i zespołów ludowych. Ogłoszone zostaną wyniki konkursu fotograficznego i plastycznego, na-

stąpi wręczenie świadectw amerykańskiej szkoły komputerowej, ogłoszenie wyników studentckiego konkursu plastycznego oraz przekazanie wózków inwalidzkich przez Rycerzy Kolumba. O godzinie 18.00 w Sali Koncertowej Urzędu Miejskiego odbędzie się uroczysta gala połączona z wręczeniem nagrody Viventi Caritate. O 18.30 przed „Łaźnią” z charytatywnym koncertem na rzecz chorych dzieci wystąpi Krzysztof Krawczyk.

■ KONFERENCJA W IŁŻY

Caritas Diecezji Radomskiej rozpoczyna realizację projektu z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzi-

nie na terenie powiatu radomskiego. Projekt realizowany jest przez Dom Matki i Dziecka w Jasieńcu Łżeckim Dolnym, prowadzony przez Caritas Diecezji Radomskiej. 2 października w punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym przy ul. Orła Białego 5 w Iłży w godzinach od 10.00 do 17.00 odbędzie się konferencja: „Rozbudowanie lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie na terenie gminy Iłża”. Konferencja skierowana jest do osób i instytucji bezpośrednio zajmujących się problemem przemocy – przedstawicieli PCPR, MOPS, GOPS, szkół, policji, pracowników sądu, prokuratury, kuratorów sądowych i lekarzy rodzinnych.



PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Krynkach

Ojczyzna męczennika

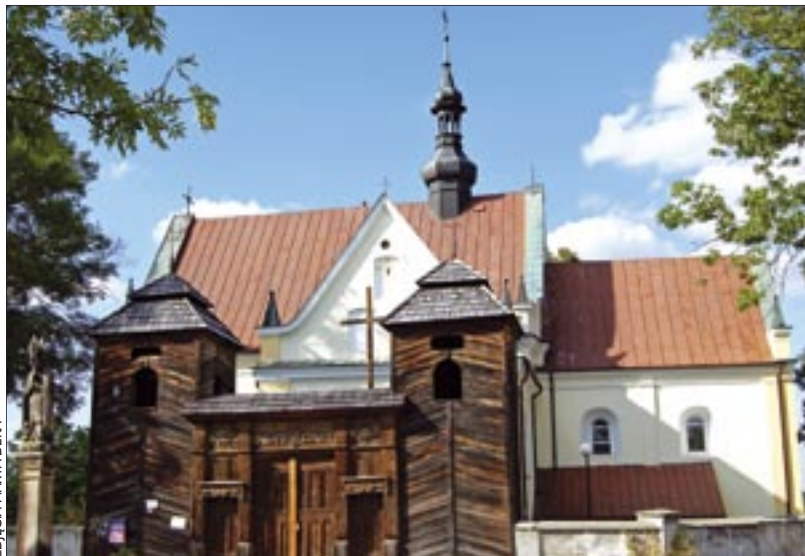
Przed kościołem stoi figura bł. abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Ten Błogosławiony okresu II wojny światowej, wyniesiony na ołtarze przez Jana Pawła II w gronie 108 Męczenników, urodził się tutaj i został ochrzczony w miejscowym kościele.

Parafianie są dumni ze swego rodaka. Ufundowali mu dwie znaczące pamiątki. Figurę Błogosławionego poświęcił bp Zygmunt Zimowski. Wcześniej tablicę umieszczoną wewnątrz świątyni odsłonił bp Jan Chrapek.

Trzy córki

Jeszcze nieco ponad ćwierć wieku temu parafia Krynki była bardzo rozległa. Ludzie mieli daleko do kościoła. Dzięki staraniom ówczesnego ordynariusza bp. Edwarda Materskiego i zabiegom proboszczów udało się utworzyć trzy nowe parafie: Adamów, Kałków i Lubienię. Bardzo ciepło mówi o tych parafiach ks. Sasin: – To są córki Krynek. Cieszymy się, że tamtejsi wierni wzniesli własne kościoły.

W Krynkach dominuje tradycja religijność. Wierni szczególnie kochają modlitwę różańcową. We wsi Brody od kilkudziesięciu lat istnieje męskie koło różańcowe,



ZDJEŃCIE MARTA DEKA

a w parafii istnieje dzieść kół żeńskich.

Pobożnością dorosłych, w tym także przyjeżdżających tu w wakacje rodzin członków Ruchu Domowego Kościoła, budują się młodzi.

Od Kazimierza Wielkiego

Za panowania tego króla około 1350 r. w Krynkach, należących do dóbr biskupów krakowskich, została erygowana parafia. Wzniesiono wtedy drewniany kościół pw. św. Marcina. U początku XVIII w. Mikołaj Zacharski ufundował murowa-

ną świątynię, którą dedykowano tajemnicy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Kościół w 1741 r. konsekrował bp Michał Kunicki. W XIX w. i na początku lat 80. ubiegłego stulecia kościół był restaurowany.

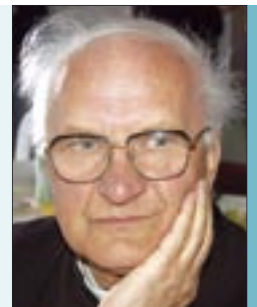
Architektoniczną perłą jest modrzewiowa dzwonnica wykonana w kształcie dwóch wież.

Wzniesiona została w 1779 r. Prowadzi przez nią brama i dwie furtki. Trzydzieści lat temu poddana została pracom remontowym. Jak informują przewodniki, dzwonnica jest jednym z najcenniejszych zabytków architektury drewnianej w kraju.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



Figura bł. abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego



KS. KAN. ANDRZEJ EMIL SASIN

Święcenia kapłańskie – 14 czerwca 1959 r. Wikariaty – Beszowa, Goźlice, Bliżyn, Starachowice parafia pw. Świętej Trójcy, Solec, Gowarczów, Góra Puławska, Opatów. Probostwa – Zemborzyn, Nadolna i od 1991 r. Krynki.

Drewniana dzwonnica jest perłą architektury drewnianej

ZDANIEM PROBOSZCZA

Gdy czasem ktoś pyta mnie o to, gdzie leżą Krynki, odpowiadam, wskazując na nieodległe Starachowice. Ale zawsze, gdy mówię, że z naszej parafii powstała parafia Kałków i tamtejsze sanktuarium, potakują ze szczerym uznaniem i dodają, że znają to miejsce przynajmniej ze słyszenia.

W Krynkach pracuję od 16 lat. Moi poprzednicy, jak choćby ks. Zygmunt Niewadzi czy ks. Stanisław Madej, przeprowadzili tu szereg prac materialnych i remontowych. Powstała nowa plebania i poszerzony został cmentarz. Dokonali tego przy zaangażowaniu parafian. Również i ja cieszę się pomocą angażujących się wiernych. Składam im za to serdeczne podziękowanie i wyrazy uznania.

Moją radością i okazją do osobistego budowania się ich wiarą jest obecność w naszej parafii ośrodka oazy rodzin. W czasie wakacyjnych turnusów uczestnicy angażują się w przygotowanie liturgii, przez co jest ona naprawdę piękna i podniosła. To wspaniale, że dorośli potrafią tak świadczyć o swojej wierze. Mam szczerą nadzieję, że ten ruch będzie się nadal rozwijał, a my będziemy ich u nas gościć z otwartymi ramionami.

Wikariusz: ks. Marek Relidziński

Zapraszamy na Msze św.

■ W niedziele i święta – 7.30, 9.30, 11.30, 16.00; w kaplicy w Brodach – 15.00

■ W dni powszednie – 7.00 (październik 18.00)

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Prusa 6, 26-610 Radom, tel. 048 36 32 479

Redagują: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska